

Sygn. akt I Ca 290/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Edward Panek
Sędziowie:	SSO Mariusz Sadecki
Protokolant:	SSR (del.) Piotr Wicherek (spr.) st. sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z wniosku D. R. (1)

przy uczestnictwie J. K. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 18 października 2013 r., sygn. akt I Ns 1620/09

postanawia:

- 1. oddalić apelację,**
- 2. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu odwoławczym.**

sygn. akt I Ca 290/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni D. R. (1) wniosła pierwotnie o podział majątku wspólnego D. K. i J. K. (1) przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodzi nieruchomości składająca się z działki ewidencyjnej numer (...) położonej w miejscowości Ł., gminie W., zabudowana domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym, objęta księgą wieczystą numer (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział VI Ksiąg Wieczystych, akcje pracownicze nabyte przez J. K. (1) w kapitale akcyjnym (...), oraz samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ewentualnie wierzytelność z tytułu sprzedaży tego pojazdu przez

uczestnika. Wnosiła ona zatem o dokonanie podziału majątku wspólnego poprzez sprzedaż nieruchomości oraz przyznanie obojgu byłym małżonkom po połowie kwoty uzyskanej z tytułu sprzedaży a także przez przyznanie na wyłączną własność uczestnika składników majątku wspólnego w postaci akcji pracowniczych i samochodu marki F. (...) za spłatą na rzecz wnioskodawczynie połowy wartości tych ruchomości i praw.

Uzasadnienia jej wniosku Sąd Okręgowy nie będzie in extenso cytował, podobnie zresztą jak uzasadnień dalszych licznych wniosków uczestników postępowania znajdujących się w aktach sprawy i są stronom doskonale znane.

W pisemnej odpowiedzi na wniosek uczestnik J. K. (1) podniósł, że od zawarcia związku małżeńskiego D. R. (1) nigdy nie pracowała i niczego nie wniosła do wspólnego gospodarstwa. W 1998 r. wyjechała po raz pierwszy w celach zarobkowych do Włoch. Od tego czasu aż do 2006 r. wyjeżdżała regularnie na 6 lub 9 miesięcy zostawiając uczestnika wraz z dziećmi i pozostawiając ich samych sobie. Podczas pobytu małżonki we Włoszech J. K. (1) dowiedział się, że w Ł. był do kupienia dom. W tym celu wziął pożyczkę zakładową w wysokości 9.000,00 zł, którą wraz z kwotą 12.000,00 zł przeznaczył na zakup domu. J. K. (1) naprowadził dalej, że podczas nieobecności D. R. (1) dokonywał wszelkich remontów i modernizacji domu w Ł. a pomagała mu w tym rodzina i przyjaciele, znajomi, byłej małżonki zaś to nie obchodziło. Uczestnik podał, że we wrześniu 2007 r. pogodził się z małżonką a równocześnie otrzymał akcje pracownicze (...), które sprzedał a uzyskane pieniądze zostały wydane na bieżące potrzeby rodziny.

W piśmie przygotowawczym z dnia 28 grudnia 2009 r. wnioskodawczynie sprecyzowała żądanie wniosku w ten sposób, że wniosła o ustalenie, iż obok składników majątkowych wymienionych we wniosku w skład majątku dorobkowego uczestników postępowania wchodziły jeszcze:

- skuter koloru czerwonego o wartości 2.500,00 zł,
- motocykl crossowy marki Y. o wartości 7.500,00 zł,
- telewizor marki P. o wartości 500,00 zł,
- kamera wideo marki P. o wartości 2.000,00 zł,
- dwa aparaty fotograficzne o wartości 300,00 zł i 200,00 zł,
- biżuteria złota o wartości 7.000,00 zł,
- betoniarka o wartości 800,00 zł,
- żelazko marki P. o wartości 300,00 zł,
- żelazko bezprzewodowe o wartości 300,00 zł,
- dwa rowery górskie o wartości po 750,00 zł każdy
- i wideoodtwarzacz marki P. o wartości 200,00 zł

wnosząc o przysądzenie tych ruchomości na wyłączną własność uczestnika za stosowną spłatą na jej rzecz. Ponadto wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym i przyjęcie, że jej przysługiwał udział w wysokości 3/4 części zaś uczestnikowi w wysokości 1/4 części.

D. R. (1) naprowadziła, że wobec postawy uczestnika zdecydowała się zażądać ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Stwierdziła, że choć od początku trwania małżeństwa oboje z uczestnikiem pracowali, to ona w większym stopniu dbała o pomnożenie i tworzenie wspólnego majątku. Pracowała zarówno w Polsce jak i zagranicą, często wyjeżdżając do Włoch, gdzie pracowała fizycznie i bardzo ciężko a zarobione pieniądze oszczędzała i przywoziła

do Polski. Uczestnik z kolei zarobione przez siebie pieniądze wydawał przede wszystkim na własne potrzeby bardzo często na alkohol.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Rejonowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 18 października 2013 roku dokonał podziału majątku dorobkowego w ten sposób, że ustalił, że przedmiotem postępowania o podział majątku wspólnego D. M. dwojga imion R. córki F. i M. oraz J. W. dwojga imion K. syna J. i M. są:

1. prawo własności nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...) o powierzchni 0,25 ha położonej w miejscowości Ł., powiecie (...), województwie (...), obrębie (...) (...), zabudowanej parterowym, drewnianym budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...);

2. prawo własności ruchomości w postaci

-.

- pralki marki Z. koloru białego,
- lodówki marki P. koloru białego,
- kuchenki mikrofalowej marki D. koloru białego,
- komputera stacjonarnego wraz z monitorem,
- czajnika bezprzewodowego,
- 2 mikserów marki Z. koloru białego,
- odtwarzacza CD,
- wieży stereofonicznej,
- radioodtwarzacza koloru srebrnego,
- kamery wideo marki P.,
- telewizora marki P. 21 calowego koloru czarnego,
- odtwarzacza DVD marki P. koloru czarnego,
- odtwarzacza video marki O.,
- odtwarzacza DVD koloru srebrnego marki V.,
- zestawu do odbioru telewizji satelitarnej w postaci tunera i anteny,
- analogowego aparatu fotograficznego marki O.,
- analogowego aparatu fotograficznego marki K.;

Następnie Sąd postanowił dokonać podziału majątku wspólnego D. R. (1) i J. K. (1) w ten sposób, że

1. przyznać wyłącznie na rzecz wnioskodawczyni D. R. (1) prawo własności ruchomości w postaci

- a. pralki marki Z. koloru białego,
- b. lodówki marki P. koloru białego,

c. kuchenki mikrofalowej marki D. koloru białego,

d. komputera stacjonarnego wraz z monitorem,

2. przyznać wyłącznie na rzecz uczestnika J. K. (1) prawo własności nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...) o powierzchni 0,25 ha położonej w miejscowości Ł., powiecie (...), województwie (...), obrębie (...) (...), zabudowanej parterowym, drewnianym budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...);

3. przyznać wyłącznie na rzecz uczestnika J. K. (1) prawo własności ruchomości w postaci

a. czajnika bezprzewodowego,

b. 2 mikserów marki Z. koloru białego,

c. odtwarzacza CD,

d. wieży stereofonicznej,

e. radioodtwarzacza koloru srebrnego,

f. kamery wideo marki P.,

g. telewizora marki P. 21 calowego koloru czarnego,

h. odtwarzacza DVD marki P. koloru czarnego,

i. odtwarzacza video marki O.,

j. odtwarzacza DVD koloru srebrnego marki V.,

k. zestawu do odbioru telewizji satelitarnej w postaci tunera i anteny,

l. analogowego aparatu fotograficznego marki O.,

m. analogowego aparatu fotograficznego marki K.;

4. zasądzić od uczestnika J. K. (1) na rzecz wnioskodawczyni D. R. (1) kwotę 33.975,00 (słownie: trzydzieści trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć) zł tytułem dopłaty płatną w pięciu równych ratach płatnych w odstępach co 6 miesięcy po 6.795,00 (słownie: sześć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt pięć) zł wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności poszczególnych rat liczonymi od dnia następnego po dniu płatności do dnia zapłaty z tym, że pierwsza rata płatna jest w terminie 6 miesięcy licząc od dnia uprawomocnienia postanowienia;

Sąd postanowił również oddalić wniosek D. R. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, jak też oddalić wniosek uczestnika J. K. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym; Nadto Sąd postanowił zasądzić od uczestnika J. K. (1) na rzecz wnioskodawczyni D. R. (1) kwotę 200,00 (słownie: dwieście) zł z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia w płatności liczonymi od kwoty 200,00 (słownie: dwieście) zł od dnia następnego po dniu uprawomocnienia postanowienia do dnia zapłaty, oraz oddalić wniosek D. R. (1) o zasądzenie kwoty 11.508,64 (słownie: jedenaście tysięcy pięćset osiem złotych sześćdziesiąt cztery grosze) zł tytułem nakładów na nieruchomość stanowiącą działkę ewidencyjną numer (...) o powierzchni 0,25 ha położoną w miejscowości Ł., powiecie (...), województwie (...), obrębie (...) (...), zabudowaną parterowym, drewnianym budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...). Wreszcie też sąd ustanowił zabezpieczenie zapłaty przez uczestnika J. K. (1) na rzecz wnioskodawczyni D. R. (1) kwoty 33.975,00 (słownie: trzydzieści trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć) zł tytułem dopłaty należnej

w wyniku podziału majątku wspólnego D. R. (1) i J. K. (1) poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej do sumy najwyższej 40.000,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy) zł obciążającej prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...), a także rozliczył koszty postępowania.

Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Bezsporne było pomiędzy wnioskodawczynią a uczestnikiem, że w skład ich majątku wspólnego wchodziła nieruchomość położona w miejscowości Ł..

Związek małżeński D. R. (1) oraz J. K. (1) został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 07 kwietnia 2009 r. wydanym w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą akt I C 664/08. Małżeństwo D. R. (1) i J. K. (1) uległo rozwiązaniu z wyłącznej winy J. K. (1). Wyrok rozwiązujący małżeństwo D. R. (1) i J. K. (1) stał się prawomocny w dniu 19 maja 2009 r. Strony nie zawierały majątkowych umów małżeńskich. Małżonkowie nabyli w trakcie trwania związku małżeńskiego nieruchomość położoną w miejscowości Ł., gminie W., w województwie (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Tarnowie Wydziale VI Ksiąg Wieczystych założona została księga wieczysta numer (...). Cena nabycia tej nieruchomości wyniosła 20.000,00 zł. Kupujący oświadczyli przy zawarciu umowy sprzedaży, że nabywają nieruchomość za umówioną cenę z funduszy dorobkowych. Część ceny sprzedaży nieruchomości J. K. (1) i D. R. (1) pokryli z kwoty 9.000,00 zł, którą to J. K. (1) uzyskał ze swego zakładu pracy. W celu uzyskania środków finansowych na zakup nieruchomości J. K. (1) złożył w dniu 09 lipca 2002 r. u swego pracodawcy, tj. w (...) wniosek o udzielenie pożyczki z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w kwocie 9.000,00 zł. Umowa pożyczki środków pieniężnych pochodzących z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych została zawarta pomiędzy (...) a J. K. (1) w dniu 27 października 2003 r. Przedmiotem umowy była kwota 9.000,00 zł z przeznaczeniem na nabycie zabudowanej drewnianym domem nieruchomości w miejscowości Ł.. Umowa ta została zawarta dzięki staraniom D. R. (1). J. K. (1) i D. R. (1) wyremontowali dom mieszkalny usytuowany na wspólnej nieruchomości. Aktualna wartość rynkowa tej nieruchomości wynosiła 68.253,00 zł.

J. K. (1) i D. R. (1) dysponowali samochodem marki F. (...). J. K. (1) nabył go na podstawie umowy sprzedaży z dnia 03 września 2006 r. za cenę 2.000,00 zł. Był to samochód z 1993 r. o numerze nadwozia (...). W dniu 24 lipca 2009 r. J. K. (1) na podstawie umowy sprzedaży sprzedał pojazd marki F. (...) z 1993 r. o numerze nadwozia (...). J. K. (1) zbył pojazd za kwotę 400,00 zł. Koszty naprawy samochodu przewyższały jego wartość. Kiedy sprzedawał samochód, to pojazd ten musiał być holowany. W samochodzie było uszkodzone przednie zawieszenie. Niesprawny był też silnik. W karoserii nie było żadnych dziur, ale widać było, że karoseria rdzewieje.

J. K. (1) nabył na podstawie umowy zawartej w lutym 2006 r. pakiet akcji pracowniczych (...). Nabył wówczas 27 akcji o wartości nominalnej 50,00 zł każda. Akcje pracownicze zostały zbyte przez J. K. (1) jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego. Środki uzyskane z tytułu sprzedaży tych akcji przeznaczył na pokrycie kosztów i bieżących potrzeb związanych z utrzymaniem rodziny. W związku ze zbyciem akcji J. K. (1) złożył w Pierwszym Urzędzie Podatkowym w Tarnowie zeznania podatkowe. Nastąpiło to w 2008 r.

W domu w Ł. J. K. (1) i D. R. (1) posiadali kuchenkę mikrofalową koloru białego. Mieli odtwarzacz DVD koloru srebrnego marki V.. Posiadali także komputer stacjonarny wraz z monitorem. Pośród ich ruchomości znajdował się również telewizor marki P.. Była tam także lodówka – zamrażarka koloru białego. Dysponowali uczestnicy w domu w Ł. również pralką koloru białego. W domu tym znajdował się także odtwarzacz wideo koloru czarnego. W domu w Ł. mieli oboje również wieżę stereofoniczną. Posiadali kamerę. Odtwarzacz płyt CD oraz czajnik bezprzewodowy, 2 miksery marki Z.. W domu znajdowały się 2 analogowe aparaty fotograficzne. Jeden z nich był produktem marki K.. Drugi aparat był marki O.. Odtwarzacz wideo był marki O.. W domu tym znajdował się również zestaw do odbioru telewizji satelitarnej, tj. antena i dekodery. Wartość rynkowa ruchomości przedstawia się następująco:

- pralka marki Z. koloru białego – 454,00 zł,

- lodówka marki P. koloru białego – 340,0 zł
- kuchenka mikrofalowa marki D. koloru białego – 132,00 zł.
- komputer stacjonarny – 100,00 zł,
- czajnik bezprzewodowy – 25,00 zł,
- 2 miksery marki Z. – po 81,00 zł,
- odtwarzacz CD – 30,00 zł,
- wieża stereofoniczna marki P. – 140,00 zł,
- radioodtwarzacz marki K. – 37,00 zł,
- kamera marki P. – 150,00 zł,
- telewizor marki P. 21 calowy – 50,00 zł,
- odtwarzacz DVD marki P. – 50,00 zł,
- odtwarzacz DVD marki O. – 70,00 zł,
- odtwarzacz DVD marki V. – 40,00 zł,
- zestaw telewizji satelitarnej – 10,00 zł,
- aparat fotograficzny analogowy marki O. – 20,00 zł,
- aparat fotograficzny analogowy marki K. – 20,00 zł.

Motorower koloru czerwonego został sprzedany przez J. K. (1) K. S. (1) jeszcze w czasie trwania małżeństwa. K. S. (1) zapłaciła za ten motorower M. K. kwotę 900,00 zł. Uprzednio bowiem to M. K. nabyła ten motorower i przekazała go J. K. (1).

J. K. (1) i D. R. (1) mieli także złotą biżuterię. D. R. (1) miała bransoletki w tym łańcuszkowe, złote kolczyki, złoty łańcuszek, złote pierścionki, krzyżyk, wisiorki. J. K. (1) miał złotą bransoletkę. J. K. (1) miał też łańcuszki. D. R. (1) przywoziła biżuterię z Włoch albo kupowała w Polsce. Przedmioty ze złota były przeznaczone do użytku osobistego każdego z uczestników postępowania. Nosił je zarówno D. R. (1) jak i J. K. (1) a także ich dzieci.

J. K. (1) pracował wcześniej w(...). Pracował tam przez ponad 25 lat. Poza tym zajmował się naprawą motocykli i był dobrym mechanikiem. Naprawiał motocykle należące do innych osób. Przerabiał także motocykle, których używał sam. Sam złożył motocykl crossowy.

D. R. (1) w zasadzie nie pracowała w Polsce. Jedynie w 2008 r. pracowała przez krótki okres czasu w sklepie spożywczym a następnie w piekarni. D. R. (1) często natomiast wyjeżdżała do Włoch do pracy. Wyjeżdżała do Włoch przez okres 10 lat. We Włoszech pracowała m. in. jako opiekunka osób starszych. Wówczas zarabiała kwotę około 900,00 EURO miesięcznie. Dodatkowo pracowała w systemie nadgodzin, przez co zarabiała dodatkowo 6,00 EURO za godzinę. Przesyłała wówczas do domu paczki. Były to paczki z żywnością i ubraniami oraz pieniędzmi.

Podczas nieobecności D. R. (1) dziećmi zajmował się J. K. (1), a kiedy był w pracy zajmowała się nimi jego matka M. K., bądź też inni członkowie jego dalszej rodziny.

D. R. (1) dwukrotnie wyprowadzała się z domu w Ł.. Wyprowadzając się po raz pierwszy zabrała komputer wraz z monitorem, myszką i klawiaturą. Kiedy po raz drugi wyprowadzała się z Ł., przyjechała po rzeczy swoje i swych dzieci. W tym czasie w domu panował bałagan. Rozbite było wówczas biurko, na którym wcześniej stał komputer. Ubrania były porozrzucane i pobrudzone. Porozrzucane były także buty. Mebłocienka była rozbita. Powyrywane były także drzwiczki jednej z szafek. Ubrania były porozrzucane i pobrudzone. Porozrzucane były także buty. Wówczas to D. R. (1) zabrała ze sobą trochę ubrań własnych oraz dzieci. Ponadto wywiozła wtedy ze sobą lodówkę – zamrażarkę, pralkę i kuchenkę mikrofalową. Nie było wówczas w domu niczego innego, co mogłaby jeszcze stamtąd zabrać. Niczego także wówczas nie niszczyła w domu w Ł.. Byli tam wówczas obecni funkcjonariusz Policji i pracownik Urzędu Gminy w W.. Kiedy D. R. (1) wyprowadziła się z domu w Ł. po raz drugi, to zamieszkała czasowo w ośrodku interwencji kryzysowej. Miała wówczas ze sobą jedynie ubrania swoje i dzieci. Rowery, jakie znajdowały się w Ł. na wspólnej nieruchomości, należały do I. K. i B. K., tj. córek J. K. (1) i D. R. (1). Telewizor marki D. został z kolei nabyty dla syna D. R. (1) i J. K. (1).

J. K. (1) w lutym 2013 r. opuścił zakład karny i zaczął pracować. Pracował od kwietnia 2013 r. w przedsiębiorstwie znajdującym się na terenie (...). Pracował na podstawie umowy zlecenia. Na rękę otrzymywał z tego tytułu kwotę około 2.000,00 zł. Nie miał żadnych innych źródeł dochodów. Nie dysponował również żadnymi oszczędnościami. Nie miał żadnej innej nieruchomości poza tą, która była objęta postępowaniem o podział majątku wspólnego. Pozostawał w związku z konkubinią, która nie pracowała. Nie miał własnych dzieci na utrzymaniu. Pomagał finansowo swojej matce. Chciał zamieszkać na nieruchomości w Ł. po zakończeniu postępowania o podział majątku wspólnego. Nie toczyły się przeciwko niemu postępowania egzekucyjne z tytułu alimentów. Zaległości alimentacyjne, które J. K. (1) miał, spłacił, kiedy przebywał w zakładzie karnym. Uzyskał wyrok znoszący obowiązek alimentacyjny, który miał orzeczony w stosunku do B. K..

Rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy Sąd Rejonowy dokonał na podstawie dokumentów oraz odpisów dokumentów zgromadzonych w toku postępowania dowodowego. Sąd nie dopatrywał się uchybień w ich treści oraz formie. Dowody tak z dokumentów urzędowych jak i prywatnych oraz z odpisów tych dokumentów sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Czyniąc ustalenia faktyczne sąd oparł się także na zeznaniach słuchanych w sprawie świadków oraz wnioskodawczyni i uczestnika.

Sąd dał jedynie w części wiarę zeznaniom niemal wszystkich świadków poza świadkami M. K., S. M. i A. P., których zeznania uznano za wiarygodne w całości. Z zeznań pozostałych świadków wynikał udział każdego z uczestników postępowania w powstaniu majątku wspólnego. Świadkowie zrelacjonowali swoje spostrzeżenia, które potwierdziły wersje przedstawione przez uczestników postępowania, przy czym sąd ustalił skład majątku wspólnego w oparciu o treść zeznań pozostałych świadków jedynie w tym zakresie, w jakim zeznania te dotyczyły tych samych przedmiotów i potwierdzały treść przesłuchania uczestników postępowania w zakresie składników majątku wspólnego.

Częściowo sąd dał wiarę świadkom M. K., J. Ś. (1), M. P. (1) i E. P. czyli świadkom przedstawionym przez J. K. (1). Otóż świadkowie ci stwierdzili wbrew zapisowi znajdującemu się w umowie sprzedaży nieruchomości z dnia 12 grudnia 2003 r., że środki pieniężne w kwocie 12.000,00 zł stanowiące częściową zapłatę ceny sprzedaży nieruchomości położonej w Ł. zostały przeznaczone przez rodziców J. K. (1) tylko i wyłącznie jemu samemu w toku trwania związku małżeńskiego z D. R. (1). Zeznania te pozostawały zatem w sprzeczności z treścią umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego. Świadkowie ci byli zainteresowani tak jak i J. K. (1) wynikiem postępowania i doprowadzeniem do pomniejszenia wartości przedmiotów przypadających w rezultacie podziału majątku wspólnego uczestnikowi a tym samym w pomniejszeniu ewentualnej dopłaty przypadającej od J. K. (1) D. R. (1). Dlatego też sąd uznał twierdzenia świadków jak i samego uczestnika w tym zakresie za nieprawdziwe.

Depozycje D. R. (1) i J. K. (1) na tyle na ile były spójne z zeznaniami świadków oraz wzajemnie ze sobą, a przy tym złożone spontanicznie, sąd uznał za wiarygodne. Dotyczyło to przede wszystkim zgodnego określenia składu majątku wspólnego. W tej części zeznania wnioskodawczyni i uczestnika były na tyle jasne, logiczne i wolne od jakichkolwiek wewnętrznych oraz wzajemnych sprzeczności, że mogły stanowić oparcie dla ustaleń faktycznych. Ponadto znalazły częściowo potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Korespondowały bowiem w

pewnym zakresie z zeznaniami przesłuchiwanymi świadków. W ocenie sądu brak zatem przyczyn do kwestionowania ich prawdziwości w tej części.

Nie dał sąd wiary zarówno wnioskodawcy jak i uczestniczce w tym zakresie, w jakim oboje zeznawali co do innych ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego. Przede wszystkim innego rodzaju przedmioty majątkowe nie zostały wymienione w samych pismach uczestników postępowania bądź też nie wspominali o nich świadkowie, którym sąd wierzył w zakresie zeznań co do składu majątku wspólnego. Ponadto oboje uczestnicy postępowania wzajemnie dążyli do obciążenia się odpowiedzialnością za zaginięcie lub zagarnięcie poszczególnych przedmiotów majątkowych, o których wcześniej nie było nawet mowy bądź też których dokonali faktycznego podziału jeszcze przed wszczęciem postępowania o podział majątku, o czym już we wniosku wspomniała sama wnioskodawczyni. Depozycje te w obu przypadkach należało uznać za niewiarygodne, gdyż oboje uczestnicy zmierzali w ten sposób do tego, aby powiększyć bądź też pomniejszyć ostatecznie skład majątku wspólnego i doprowadzić w ten sposób do odpowiednio powiększenia bądź też pomniejszenia dopłaty z tytułu podziału majątku wspólnego w zależności od tego, komu miałyby według ich stanowisk przypisać poszczególne przedmioty z obowiązkiem dopłaty dla drugiego z byłych małżonków.

Sąd podzielił również pisemną opinię zasadniczą z dnia 03 sierpnia 2011 r. jak i ustną uzupełniającą z dnia 20 marca 2013 r. biegłego do spraw szacowania wartości nieruchomości W. G. dotyczącą wartości nieruchomości stanowiącej majątek wspólny D. R. (1) i J. K. (1). Podstawy przyjętych wartości zostały szczegółowo i przekonująco wyłuszczone przez biegłego. Opinie te należało uznać za jasne, logiczne i wyczerpujące. Sąd podzielił również niemal w całości pisemne opinie z dnia 19 października 2010 r. i z dnia 08 stycznia 2013 r. biegłego z zakresu szacowania ruchomości J. Ś. (2) dotyczące wartości prawa własności ruchomości. Obie opinie jako rzetelne i pełne stanowią oparcie dla sądu w przedmiotowej sprawie. Nie podzielił sąd częściowo opinii pisemnej z dnia 08 stycznia 2013 r. dotyczącej wartości ruchomości jedynie w takim zakresie, w jakim opinia odnosiła się do ruchomości, które ostatecznie jako przedmioty przeznaczone do użytku osobistego nie zaliczył sąd do majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika. Za wiarygodny uznał także sąd pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Nie był on kwestionowany przez żadnego z uczestników postępowania, zaś w ocenie sądu nie ma żadnych podstaw do podważania jego autentyczności, a co za tym idzie jego deprecjonowania. Mógł zatem stanowić podstawę ustaleń dokonanych przez sąd w niniejszej sprawie oraz rozstrzygnięcia jej przedmiotu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Tarnowie zważył, co następuje:

Wnioskodawczyni D. R. (1) wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego jej i J. K. (1), zażądała przy tym przysądzenia wskazanych ruchomości uczestnikowi oraz sprzedaży licytacyjnej nieruchomości, przy czym podział taki miał nastąpić za zasądzeniem dopłaty na jej rzecz. Wnioskodawczyni wniosła także później o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym poprzez przyjęcie, że jej udział w majątku wspólnym wynosił 3/4 części zaś udział uczestnika wynosił 1/4. W ostatnim słowie z podobnym żądaniem wystąpił z kolei uczestnik żądając, aby to jego udział w majątku wspólnym ustalić na 3/4 części zaś wnioskodawczyni w wysokości 1/4 części.

Żądania powyższe znajdowały oparcie w brzmieniu art. 31. § 1. k.r. i o. oraz art. 1037. § 1. k.c. w zw. z art. 46. k.r. i o. jak i art. 212. k.c. w zw. z art. 1035. k.c. w zw. z art. 45. § 1. k.r. i o. i art. 46.k.r. i o. jak i art. 43. k.r. i o. w zw. z art. 5. ust. 3. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, przy czym w brzmieniu treści przepisów art. 31. § 1. k.r. i o. art. 43. k.r. i o. jak i art. 46. k.r. i o. oraz art. 45. § 1. k.r. i o. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 r.

Decydujące znaczenie dla podstawy prawnej rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miał art. 5. ust. 5. pkt 3) ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 162, poz. 1691), w myśl którego przepisy dotychczasowe stosuje się do m. in. do podziału majątku wspólnego małżonków i do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustała przed wejściem ustawy w życie. Ponieważ majątkowa małżeńska wspólność ustawowa istniejąca pomiędzy D. R. (1) a J. K. (1) ustała na skutek rozwiązania ich małżeństwa

przez rozwód wyrokiem, który zapadł w dniu 07 kwietnia 2009 r., przeto zastosowanie znajdowały przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w wersji obowiązującej od dnia 20 stycznia 2005 r.

W myśl art. 31. § 1. k.r. i o. w wersji obowiązującej od dnia 20 stycznia 2005 r. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Stosownie do treści art. 43. § 1. k.r. i o. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 r. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym.

Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. W myśl art. 43. § 3. k.r. i o. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 r. przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Zgodnie z treścią przepisu art. 46. k.r. i o. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawach nieunormowanych w artykułach poprzedzających od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku.

Stosownie do treści art. 45. § 1. k.r. i o. każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

W normie art. 46. k.r. i o. zawarte zostało odesłanie do przepisów kodeksu cywilnego regulujących wspólność majątku spadkowego i dział spadku. Stosownie więc do brzmienia art. 1037. § 1. k.c. dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregokolwiek ze spadkobierców, przy czym po myśli art. 1035. k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów poświęconych wspólności majątku spadkowego i działu spadku.

Drugi z przytoczonych in extenso przepisów zawiera zatem odesłanie do odpowiednich norm regulujących współwłasność w częściach ułamkowych ulokowanych w art. 195 – 221 k.c. I tak art. 212. § 1. zd. I. k.c. stanowi, że jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne. Rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 212. § 2. k.c.). Jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia, z tym że w razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu (art. 212. § 3. k.c.). Art. 1038. § 1. zd. I. k.c. nakazuje sądowym działem spadku objąć całą majątkową masę spadkową.

Mając na uwadze przytoczone przepisy w pierwszej kolejności należało stwierdzić, że niewątpliwie D. R. (1) jako była małżonka J. K. (1) uprawniona była do zainicjowania postępowania o podział majątku wspólnego powstałego podczas trwania związku małżeńskiego wnioskodawczyni oraz uczestnika (art. 1037. § 1. k.c. w zw. z art. 46. k.r. i o. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 r.). W postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd dokonuje ustalenia tak składu jak i wartości majątku wspólnego podlegającego podziałowi (art. 684. k.p.c. w zw. z art. 567. § 3. k.p.c.). W realizacji obowiązku statuowanego dyspozycją art. 684. k.p.c. sąd przyjął na podstawie bezspornego w tym zakresie stanu faktycznego, że w skład majątku wspólnego wchodziło prawo własności nieruchomości w postaci działki ewidencyjnej numer (...) o powierzchni 0,25 ha położonej w miejscowości Ł., objętej księgą wieczystą numer (...).

Niewątpliwie ustawodawca potraktował wspólność ustawową jako regułę, od której odstępstwem jest odrębność majątków każdego z małżonków. Należy również podnieść, iż judykatura opowiedziała się za zasadą, iż „w systemie obowiązującego prawa rodzinnego, przyjmującego jako zasadę reżym ustawowej wspólności majątkowej, można skonstruować domniemanie, według którego określone rzeczy w transakcji dokonywanej przez jednego tylko z małżonków zostały nabyte z majątku dorobkowego w interesie (na rzecz) ustawowej majątkowej wspólności małżeńskiej. Natomiast nabycie określonej rzeczy z majątku odrębnego małżonka musi wynikać wyraźnie nie tylko z oświadczenia współmałżonka, ale także – i to przede wszystkim – z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów kro” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 maja 1985 r., sygn. akt III CRN 119/85, publ. OSPiKA 1986 r., nr 9 – 10, poz. 185; vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 stycznia 2001 r., sygn. akt II CKN 1194/2000, nie publ., LEX 52375, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 2003 r., sygn. akt IV CKN 1721/2000, nie publ., LEX 78276).

Przyjmując wszakże możliwość nabycia określonego przedmiotu ze środków pochodzących z majątku odrębnego należy podkreślić, że zgodnie z ogólną regułą dowodzenia wynikającą z art. 6 k.c. „ciężar udowodnienia, że określony przedmiot majątkowy należy w wyniku surogacji do majątku odrębnego, spoczywa na tym małżonku, który twierdzi, że przedmiot ten jest surogatem nabytym ze środków uzyskanych w zamian za przedmioty majątkowe nabyte przez tego małżonka przed powstaniem wspólności ustawowej albo przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, a spadkodawca lub darczyńca nie postanowił

o ich przynależności do majątku wspólnego (art. 6 k.c.)” Na podstawie ustaleń faktycznych poczynionych w toku postępowania dowodowego uznał sąd, że uczestnik nie udowodnił, iż środki materialne przekazane przez jego rodziców na zakup nieruchomości miałyby być przeznaczone wyłącznie dla niego nie zaś na potrzeby jego rodziny w tym i wnioskodawczyni D. R. (1). Tym samym domniemanie prawne sformułowane w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 707 z późn. zm.) nie zostało obalone, w związku z czym sąd był nim związany (art. 234. k.p.c.).

Sąd przyjął na podstawie wyników postępowania dowodowego i całokształtu ujawnionych w toku tego postępowania okoliczności, że do majątku wspólnego należało także zaliczyć prawo własności pojazdu wymienionego we wniosku, tj. F. (...) wbrew twierdzeniom uczestnika J. K. (1) oraz prawo własności takich ruchomości jak

1)

- 1) pralki marki Z. koloru białego,
- 2) lodówki marki P. koloru białego,
- 3) kuchenki mikrofalowej marki D. koloru białego,
- 4) komputera stacjonarnego wraz z monitorem,
- 5) czajnika bezprzewodowego,
- 6) 2 mikserów marki Z. koloru białego,
- 7) odtwarzacza CD,
- 8) wieży stereofonicznej,
- 9) radioodtwarzacza koloru srebrnego,
- 10) kamery wideo marki P.,
- 11) telewizora marki P. 21 calowego koloru czarnego,
- 12) odtwarzacza DVD marki P. koloru czarnego,

- 13) odtwarzacza video marki O.,
- 14) odtwarzacza DVD koloru srebrnego marki V.,
- 15) zestawu do odbioru telewizji satelitarnej w postaci tunera i anteny,
- 16) analogowego aparatu fotograficznego marki O.,
- 17) analogowego aparatu fotograficznego marki K.;

Za tego rodzaju wnioskiem przemawiały te same argumenty, które powołano wyżej w odniesieniu do prawa własności nieruchomości.

W skład majątku wspólnego na dzień uprawomocnienia wyroku orzekającego rozwód pomiędzy D. R. (1) a J. K. (1) wchodziło jeszcze prawo własności ruchomości w postaci samochodu osobowego marki F. (...) numer rejestracyjny (...). J. K. (1) sprzedał jednak samochód. Zważywszy na ustaloną treść dowodu rejestracyjnego umową sprzedaży, jakkolwiek naruszającą prawo D. R. (1) w zakresie przysługującego jej udziału w prawie współwłasności pojazdu w wyniku nabycia samochodu w toku trwania małżeństwa, przeniósł J. K. (1) udział w prawie współwłasności jemu przypadający również w tej części, w jakiej jemu przysługiwał, a kupujący nabył poza udziałem uczestnika także udział w prawie współwłasności ruchomości w zakresie, jakim przypadał D. R. (1) z uwagi na treść art. 169. § 1. k. c. w zw. z art. 7. k.c. Zgodnie z treścią art. 7. k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Domniemanie to wiąże sąd, o ile nie zostanie obalone (art. 234. k.p.c.). Wnioskodawczyni zaś nie wykazała żadnej inicjatywy w kierunku obalenia tego domniemania ani nie przeprowadziła żadnego dowodu, którego treść mogłaby uzasadniać wniosek, że domniemanie istnienia po stronie kupującego dobrej wiary zostało obalone. Domniemanie dobrej wiary umacniało zaś, co wyżej zaznaczono, przeprowadzone postępowanie dowodowe, w wyniku którego ustalono, że w dowodzie rejestracyjnym pojazdu jako jedyny właściciel samochodu został ujawniony J. K. (1), co wynikało z treści pisma Starosty Powiatu (...) z dnia 22 marca 2010 r.

Nie przyjął sąd jakoby do majątku wspólnego wchodziły takie przedmioty jak telewizor marki D. 14 calowy, dwa rowery górskie, suszarka do włosów marki K. czy też inne pojazdy wymienione przez wnioskodawczynię w piśmie z dnia 28 grudnia 2009 r. jak i złota biżuteria oraz różne narzędzia J. K. (1). Jeśli chodzi o takie ruchomości jak telewizor marki D. 14 calowy czy rowery górskie, to z całokształt materiału dowodowego wynikało, że przedmioty te zostały co prawda nabyte w trakcie trwania związku małżeńskiego D. R. (1) i J. K. (1) lecz stanowiły one przedmioty będące własnością poszczególnych dzieci wnioskodawczyni i uczestnika. Z kolei takie przedmioty jak suszarka do włosów czy też złota biżuteria każdego z członków rodziny D. R. (1) i J. K. (1) oraz narzędzia stanowiły przedmioty użytku osobistego a zatem były to przedmioty przeznaczone do zaspokajania osobistych potrzeb każdego z małżonków [art. 33. § 1. pkt 4) k.r. i o.] i jako takie nie wchodziły w skład majątku wspólnego. Nie było zaś ze strony żadnego z uczestników postępowania żądania rozliczenia tych przedmiotów jako nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty.

Po ustaleniu składu majątku wspólnego D. R. (1) i J. K. (1) sąd ustalił wartość majątku wspólnego. Wartość prawa własności nieruchomości ustalił sąd na podstawie pisemnej opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości z dnia 03 sierpnia 2011 r. oraz ustnej opinii tegoż biegłego z dnia 20 marca 2013 r. W szczególności pisemna opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, której aktualność biegły potwierdził w sposób określony art. 156. ust. 4. ustawy o gospodarce nieruchomościami była miarodajna dla określenia wartości tej nieruchomości. Z kolei wartość ruchomości zaliczonych przez sąd do majątku wspólnego ustalono w oparciu o pisemne opinie biegłego z zakresu szacowania majątku ruchomego z dnia 19 października 2011 r. i z dnia 08 stycznia 2013 r., które pozwoliły przyjąć najbardziej aktualną rynkową wartość prawa własności do ruchomości.

Bez wątpienia w toku postępowania uczestnicy wypracowali zgodne stanowisko co do sposobu podziału wszystkich ruchomości, co do których sąd ustalił, że wchodziły w skład majątku wspólnego. Wnioskodawczyni na etapie wniosku jak i w trakcie przesłuchania wyraziła wolę otrzymania poszczególnych ruchomości takich jak pralka marki Z. koloru białego, lodówka marki P. koloru białego, kuchenka mikrofalowa marki D. koloru białego oraz komputer stacjonarny

wraz z monitorem oraz zażądała przyznania pozostałych ruchomości uczestnikowi, zaś uczestnik temu nie oponował tak w odpowiedzi na wniosek jak i później. Żądania obojga uczestników postępowania nie były w tym zakresie sprzeczne. Za przyznaniem poszczególnych ruchomości na rzecz D. R. (1) i J. K. (1) przemawiało również to, że oboje korzystali z poszczególnych ruchomości zamieszkując w różnych miejscach i będąc już w posiadaniu poszczególnych ruchomości.

Wnioskodawczyni i uczestnik nie wypracowali natomiast zgodnego stanowiska co do podziału majątku wspólnego w zakresie nieruchomości. D. R. (1) wniosła o podział cywilny tej rzeczy a zatem sprzedaż w trybie przepisów kodeksu postępowania cywilnego z kolei J. K. (1) zażądał przyznania jemu tego składnika majątkowego.

Podziałowi majątku wspólnego w zakresie dotyczącym nieruchomości proponowanemu przez wnioskodawczynię sprzeciwiało się żądanie uczestnika J. K. (1). Za przysądzeniem nieruchomości jednemu z byłych małżonków przemawiało przede wszystkim to, że J. K. (1) wyraził wolę zamieszkania w budynku mieszkalnym na tej nieruchomości, przez co mógłby zaspokoić swe potrzeby mieszkaniowe. Rozstrzygnięcie sądu w zakresie nieruchomości znajdowało uzasadnienie z tego względu, że potrzeby mieszkaniowe uczestnika pozostawały w ten sposób zaspokojone. Niczym nieuzasadnione także byłoby pozbawienie J. K. (1) miejsca, w którym chciał zamieszkać w szczególności, że na budynek mieszkalny zostały już dokonane pewne nakłady i został on wyremontowany. Z kolei uczestniczka zgodnie z treścią ostatnich pism jej pełnomocnika przebywała we Włoszech.

Co więcej podział cywilny wspólnej rzeczy jest ostatecznością, co wynika ze sformułowania przepisu art. 212. § 2. k.p.c. Taki sposób zniesienia współwłasności został bowiem ulokowany dopiero jako trzeci i ostatni sposób zniesienia współwłasności. Dopóty zatem istnieje możliwość zniesienia współwłasności w inny sposób, to ten inny sposób winien mieć pierwszeństwo przed podziałem cywilnym rzeczy wspólnej.

W toku postępowania dowodowego nie zostały ustalone żadne okoliczności, które uzasadniałyby konieczność odejścia od domniemania równych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym. Tym samym domniemanie prawne sformułowane w art. 43. §. 1 k.r. i o. nie zostało obalone, w związku z czym sąd był nim związany (art. 234. k.p.c.).

Sąd oddalił wnioski D. R. (1) jak i J. K. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, gdyż żadne z byłych małżonków nie udowodniło, że do zgromadzenia majątku wspólnego w postaci nieruchomości jak i ruchomości przyczyniło się w całości czy też w przeważającej części tylko jedno z nich. Nie wykazał także żaden z uczestników postępowania, aby to on w przeważającej części przyczynił się do zgromadzenia takich środków pieniężnych, które wystarczyłyby na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Ł. ewentualnie na przeprowadzenie remontu. Każde z nich bowiem pracowało czy to w Polsce czy to za granicą i przyczyniało się do powstania majątku wspólnego jak i do sprawowania w lepszy czy też gorszy sposób opieki na dziećmi.

Zważywszy zatem na to, że udziały tak wnioskodawczyni jak i uczestnika w majątku wspólnym, które zgodnie z domniemaniem wynikającym z brzmienia art. 43. § 1. k.r. i. o. były równe, biorąc pod uwagę oświadczenia co do sposobu podziału majątku wspólnego sąd przysądził nieruchomości oraz ruchomości w postaci

- 1) czajnika bezprzewodowego,
- 2) 2 mikserów marki Z. koloru białego,
- 3) odtwarzacza CD,
- 4) wieży stereofonicznej,
- 5) radioodtwarzacza koloru srebrnego,
- 6) kamery wideo marki P.,
- 7) telewizora marki P. 21 calowego koloru czarnego,

- 8) odtwarzacza DVD marki P. koloru czarnego,
- 9) odtwarzacza video marki O.,
- 10) odtwarzacza DVD koloru srebrnego marki V.,
- 11) zestawu do odbioru telewizji satelitarnej w postaci tunera i anteny,
- 12) analogowego aparatu fotograficznego marki O.,
- 13) analogowego aparatu fotograficznego marki K.

na rzecz uczestnika J. K. (1) zaś na rzecz wnioskodawczynie D. R. (1) ruchomości w postaci

- 1) pralki marki Z. koloru białego,
- 2) lodówki marki P. koloru białego,
- 3) kuchenki mikrofalowej marki D. koloru białego,
- 4) komputera stacjonarnego wraz z monitorem,

zasądzając od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie dopłatę odpowiadającą połowie wartości nieruchomości jak i poszczególnych ruchomości przy uwzględnieniu tego, że na rzecz D. R. (1) zostało przysądzone prawo własności czterech ruchomości.

Jak wyżej już wskazano J. K. (1) sprzedał wchodzący w skład majątku wspólnego samochód, pomimo że wyłącznym jego właścicielem nie był. Nie oznaczało to, że wnioskodawczynie została pozbawiona jakichkolwiek uprawnień z tytułu udziałów w prawie współwłasności tego pojazdu, którym dysponowała. „Otóż podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału. Jednakże „(...) uwzględnia się (rachunkowo) przedmioty majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone, zużyte lub roztrwonione przez jedno z małżonków” (tak M. Sychowicz, powołany już wyżej „Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem”, s. 245, teza 31 do art. 46). „Gdy jedno z małżonków, bez zgody drugiego, zbyło przedmiot majątkowy, który był objęty wspólnością ustawową, a nabywca stał się jego właścicielem na podstawie przepisów o rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych (art. 5 i n. ust. o ks. w. i hip.) lub na podstawie art. 169 § 1 k.c., to cena zań uzyskana ani przedmioty majątkowe nabyte za środki pochodzące ze zbycia nie wchodzi w skład majątku, który był objęty wspólnością. Małżonek będący zbywcą powinien – najpóźniej w postępowaniu o podział majątku wspólnego – rozliczyć się z drugim z małżonków z korzyści uzyskanej ze zbycia. Wątpliwości budzi podstawa prawna tego rozliczenia. Mogą ją stanowić przepisy o czynach niedozwolonych (art. 415 k.c.) albo przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i n. k.c.), gdy zostały spełnione przesłanki ich zastosowania” (tak M. Sychowicz powołany już wyżej „Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem”, s. 221, teza 15 do art. 42).

Zważywszy na okoliczność sprzedania samochodu za kwotę 400,00 zł oraz na to, że wnioskodawczynie miała udział w prawie współwłasności tego pojazdu taki sam jak uczestnik a sąd ustalił, że samochód stanowił składnik majątku wspólnego D. R. (1) J. K. (1), sąd zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 200,00 zł (400,00 zł : 2 = 200,00 zł) w oparciu o treść art. 415. k.c. uznając, że przesłanki odpowiedzialności deliktowej po jego stronie statutowane tym przepisem zostały spełnione. Nie było przy tym podstaw do ustalenia innej wartości tego pojazdu i zasądzenia wyższej kwoty na rzecz D. R. (1), zważywszy nie tylko na cenę sprzedaży ale i stan techniczny pojazdu opisany przez J. K. (1) jak i przede wszystkim rok produkcji pojazdu.

Zbywając samochód stanowiący przedmiot współwłasności jego oraz wnioskodawczynie J. K. (1) dopuścił się czynu bezprawnego doprowadzając do powstania szkody w jej majątku. J. K. (1) w przedstawionej umowie sprzedaży

występował samodzielnie jako sprzedawca a jak już wyżej wspomniano także tylko jego osoba została wymieniona w dowodzie rejestracyjnym. W wyniku czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży zdziałanej przez J. K. (1) mieniającego się przy jej zawarciu wyłącznym właścicielem w kontekście dobrej wiary kupującego co do osoby sprzedawcy, której istnienie potwierdzała treść wpisu w dowodzie rejestracyjnym, D. R. (1) utraciła udział w prawie współwłasności samochodu na podstawie art. 169. § 1. k.c. Uczestnik ponosił przy tym winę za spowodowanie szkody, skoro zdawał sobie sprawę, że samochód ten został nabyty w toku trwania związku małżeńskiego. Bezprawnie zatem wystąpił przy zawarciu umowy sprzedaży w zakresie przekraczającym jego udział w prawie współwłasności samochodu osobowego jako jedyny właściciel a poprzez zbycie w ten sposób samochodu wyrządził szkodę w mieniu wnioskodawczyni, która utraciła udział w prawie współwłasności rzeczy przedstawiającej określoną wartość majątkową.

Nie rozliczał sąd z kolei w powyższy sposób akcji pracowniczych zbytych przez J. K. (1), skoro zgodnie z ustalonym stanem faktycznym środki uzyskane ze sprzedaży akcji zostały przeznaczone na bieżące potrzeby i utrzymanie rodziny uczestników postępowania a zatem zostały zużyte na wydatki związane z utrzymaniem rodziny D. R. (1) i J. K. (1).

Przedmiotem rozpoznania sądu w niniejszym postępowaniu były także tzw. roszczenia dodatkowe zgłoszone przez D. R. (1) w postaci rozliczenia środków pieniężnych przeznaczonych na remont budynku mieszkalnego na nieruchomości w Ł.. Nie przyjął jednak sąd do rozliczenia tego roszczenia wnioskodawczyni, jako że środki pieniężne uzyskane przez nią na podstawie umowy pożyczki stanowiły majątek wspólny i zostały przeznaczone na majątek wspólny, tj. na wykonanie remontu budynku na wspólnej nieruchomości. W takiej sytuacji nie był to nakład z majątku osobistego na majątek wspólny. Ponadto przeprowadzenie ewentualnego remontu budynku mieszkalnego doprowadzić powinno do wzrostu wartości wspólnej nieruchomości, z której dopłata została zasądzona na rzecz D. R. (1) w ramach kwoty, jaka miała wyrównać wartość jej udziału w majątku wspólnym przy uwzględnieniu przysądzenia poszczególnych składników majątkowych każdemu z uczestników oraz wartości przysądzonych im składników majątku wspólnego.

Stanowisko D. R. (1) żądania rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny jakkolwiek zatem źródło swe miało w treści art. 45. § 1. k.r. i o., to jednak roszczenia tego sąd nie uznał za uzasadnione w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, w wyniku którego stwierdził, że środki, za które został przeprowadzony remont budynku mieszkalnego, wchodziły do majątku wspólnego, co dotyczyło środków uzyskiwanych tak przez wnioskodawczynię jak i przez uczestnika na podstawie umów pożyczek i kredytów a także uzyskanych w trakcie trwania związku małżeńskiego z wynagrodzeń za pracę bądź też przekazanych przez rodziców uczestnika. Środki wydatkowane z majątku wspólnego na remont budynku mieszkalnego usytuowanego na nieruchomości, która stanowiła majątek wspólny, stanowiły zatem nakłady z majątku wspólnego D. R. (1) i J. K. (1) na majątek wspólny, a takie nakłady nie podlegały rozliczeniu. W takiej więc sytuacji art. 45. § 1. k.r. i o. nie mógł znaleźć zastosowania.

Rozliczeniu w postępowaniu o podział majątku wspólnego podlegały tylko nakłady i wydatki zgłoszone i wykazane. Rozstrzygnięcie o wzajemnych roszczeniach współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy może nastąpić bowiem tylko na wniosek osób, którym roszczenia te przysługują a zatem na ich żądanie (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1970 r. sygn. akt III CRN 527/69, publ. OSNCP 1970/9 poz. 164). Zasadę tę stosuje się do wszelkich roszczeń współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy. „Realizacja roszczeń w postępowaniu cywilnym uzależniona jest bowiem, poza wyjątkami, od zgłoszenia odpowiedniego wniosku czy zarzutu. Ponieważ poza sporem jest, że o roszczeniach współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy sąd nie może orzec z urzędu, należy przyjąć, że muszą być one zgłoszone w odpowiednim wniosku (...). Gdyby nie toczyło się postępowanie o zniesienie współwłasności, roszczeń, o których mowa, można byłoby dochodzić tylko w procesie, a więc w drodze wniesienia pozwu lub podniesienia odpowiedniego zarzutu” (tak M. Sychowicz, powołane już wyżej „Postępowanie o zniesienie współwłasności”, ss. 88 – 89).

Zasądzając od J. K. (1) na rzecz D. R. (1) kwotę 33.975,00 zł tytułem zwrotu połowy wartości składników majątku wspólnego przyznanych uczestnikowi a pomniejszonej o wartość nieruchomości przyznanych wnioskodawczyni sąd

orzekł w oparciu o art. 212. § 3. k.c. o obowiązku zapłaty od kwoty należnej wnioskodawczyni tytułem spłaty odsetek w ustawowej wysokości na wypadek opóźnienia w uiszczeniu którejkolwiek z rat. Postąpił przy tym w myśl poglądu Sądu Najwyższego, że „wyważona i właściwa ocena uzasadnionych interesów oraz sytuacji życiowej każdej z osób zobowiązanych i uprawnionych do spłat (dopłat) może usprawiedliwiać oznaczenie terminu uiszczenia odsetek np. w sposób pokrywający się z datą wydania rzeczy nowemu właścicielowi, z datą prawomocności orzeczenia lub też od tej chwili wymagalności spłaty (dopłaty) czy jej poszczególnych rat. W zależności od tego zasądzone odsetki mogą mieć charakter odsetek za zwłokę bądź odsetek kredytowych” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 czerwca 1984 r., sygn. akt III CZP 21/84, publ. OSNC 1984 r., nr 12, poz. 221).

Jednocześnie sąd zdecydował o ustanowieniu zabezpieczenia spłaty kwoty 33.975,00 zł na rzecz wnioskodawczyni w postaci hipoteki przymusowej obciążającej nieruchomości przyznaną J. K. (1) do kwoty 40.000,00 zł, do czego podstawą był art. 212. § 3. zd. I in fine k.p.c.

Sąd postanowił, że w myśl ogólnej reguły rządzącej postępowaniem nieprocesowym każdy uczestnik winien ponieść koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, rozliczył też szczegółowo wydatki poniesione w sprawie przez strony, jak i te wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła wnioskodawczyni D. R. (1) zaskarżając powyższy wyrok w części w jakiej ustala, że w skład majątku wspólnego stron nie wchodzi skuter koloru czerwonego, w jakiej przyznaje na rzecz J. K. (1) prawo własności nieruchomości położonej w Ł. pod numerem (...), objętej księgą wieczysta nr (...), w jakiej oddała wniosek D. R. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, w jakiej zasądza od uczestnika na rzecz D. R. (1) kwotę 200 zł oraz w jakiej oddała wniosek D. R. (1) o zasądzenie kwoty 11.508,64 zł – to jest punkty I, II.2, III, V i VI postanowienia.

Postanowieniu temu apelująca zarzuciła:

1. Rażąco naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów w odniesieniu do części zeznań świadków M. K. i K. S. (1) oraz uczestnika J. K. (1) w jakiej dotyczą kwestii sprzedaży motoroweru koloru czerwonego poprzez uznanie ich za wiarygodne w sytuacji, gdy jak sam Sąd przyjmuje byli oni zainteresowani korzystny rozstrzygnięciem sprawy na rzecz J. K. (1) i w kwestii innych okoliczności związanych ze składem majątku wspólnego Sąd odmówił im wiary,
2. Rażąco naruszenie przepisów postępowania a to art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów w odniesieniu do części zeznań świadków M. K., B. P., J. Ś. (1), E. P. i K. S. (1) oraz uczestnika J. K. (1) w jakiej dotyczą kwestii sprawowania przez uczestnika opieki nad małoletnimi dziećmi w sytuacjach gdy wnioskodawczyni przebywała poza granicami kraju, podczas gdy depozycje te są sprzeczne z twierdzeniami dzieci stron, P. K. oraz sąsiada stron – M. P. (2), a nadto nie uwzględniają faktu, iż wobec uczestnika wydane zostały dwukrotnie wyroki karne skazujące go za przestępstwo znęcania nad żoną i dziećmi, co wskazuje jednoznacznie na to, iż uczestnik nienależycie opiekował się swoimi dziećmi,
3. Rażąco naruszenie przepisów postępowania a to art. 328 § 2 kpc, poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn dla których Sąd nie uwzględnił zeznań świadków M. P. (2), P. K., I. K. w części w jakiej dotyczą zakresu przyczyniania się obojga stron do utrzymania rodziny, zachowania J. K. (1) wobec żony i dzieci, jak również wyjaśnień uczestniczki w tym zakresie, oraz wybiórcze i lakoniczne uzasadnienie dokonanej przez Sąd oceny dowodów,
4. Sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, polegająca na dowolnym przyjęciu, iż:
 - a) Strony w równym stopniu przyczyniały się do utrzymania rodziny i zapewnienia należytej opieki nad dziećmi,
 - b) Pieniądze ze zbycia akcji w kapitale zakładowym (...), uczestnik przeznaczył na zaspokojenie potrzeb rodziny,

- c) Uczestnic zbył pojazd marki F. (...) za kwotę 400 zł, albowiem był to pojazd w złym stanie technicznym,
- d) Uczestnik pieniądze ze zbycia motoroweru koloru czerwonego przekazał matce – M. K.,
- e) Zasadnym jest przysądzenia prawa własności nieruchomości położonej w Ł. nr (...) na wyłączną własność uczestnika.

Zważywszy na powyższe D. R. (1) wniosła o zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez:

- a) przyjęcie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi nadto motorower koloru czerwonego, względnie wierzytelność z tytułu jego zbycia za cenę rynkową,
- b) przysądzenie prawa własności nieruchomości położonej w Ł. numer (...) objętej księgą wieczystą Sądu rejonowego w Tarnowie, nr (...) na wyłączną rzecz D. K. za spłatą na rzecz J. K. (1) rozłożoną na pięciu równych rat, płatnych w odstępach 6 miesięcy każda,
- c) zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę odpowiadająca połowie wartości rynkowej pojazdu marki F. (...) nr rej. (...) to jest kwotę 2.500 zł,
- d) ustanowienie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym w ten sposób, by ustalić iż wnioskodawczyni przysługuje udział w wysokości $\frac{3}{4}$ zaś uczestnikowi – w wysokości $\frac{1}{4}$,
- e) zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 11.508,64 zł tytułem zwrotu nakładów poniesionych przez nią na rzecz majątku wspólnego stron,
- f) dokonanie stosownego rozstrzygnięcia o kosztach.
- g) zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania w II instancji w całości, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Uzasadniając apelację skarżąca wskazała, że w uzasadnieniu postanowienia Sąd zawarł bardzo lakoniczne i szczątkowe wywody dotyczące oceny dowodów. W szczególności Sąd przy dokonywaniu ustaleń pominął całkowicie zeznania córki stron I. K. w zakresie w jakim dotyczą panujących w domu i małżeństwie stron relacji, zakresu przyczyniania się obojga byłych małżonków do utrzymania rodziny i sprawowania opieki nad dziećmi. Podobnie zdawkowo potraktował Sąd zeznania P. K. i M. P. (2) w tym zakresie. Zdaniem skarżącej Sąd błędnie ocenił świadka M. K. i K. S. (1), w kwestiach jakie dotyczą tego, iż J. K. (1) opiekował się dziećmi podczas wyjazdów żony do Włoch, oraz w kwestiach dotyczących nabycia i późniejszego zbycia przez uczestnika motoroweru w kolorze czerwonym. Przeciwno wiarygodności tych depozycji przeczy też i to, że M. K., indagowana przez Sąd i wnioskodawczynię wskazywała, że nie posiada żadnych oszczędności, uzyskuje niewielki jedynie dochód, a zatem wydatkowanie przez nią kwoty około 1000 zł na zakup motoroweru dla syna nie mieściło się w jej możliwościach finansowych. Podobnie negatywnie należy ocenić depozycje wyżej wymienionych świadków, oraz B. P., E. P. i J. Ś. (1), w zakresie w jakim dotyczą faktu sprawowania opieki przez uczestnika nad dziećmi w czasie wyjazdów wnioskodawczyni do W.. Twierdzeniom tych świadków przeczy zeznania I. K. oraz M. P. (2).

Nietrafnym jest też i ustalenie Sądu, jakoby uczestnik zbył pojazd marki F. (...) za kwotę 400 zł. Przedłożony przez pozwanego dokument nie odzwierciedla zdaniem skarżącej rzeczywistej czynności prawnej.

Nie można zgodzić się z Sądem w zakresie w jakim ustala on, że uczestnik zbył akcje (...) i uzyskane stąd środki przeznaczył na zaspokojenie potrzeb rodziny. Sąd zauważa bowiem, że zbycie nastąpiło w 2007 lub 2008 roku (w 2008 roku złożona została deklaracja podatkowa w zakresie zbycia akcji). Ustalenie, że środki pozyskane z tego tytułu przeznaczone na zaspokojenie potrzeb rodziny Sąd opiera na deklaracji uczestnika. W tym okresie jednak stosowana przez uczestnika wobec rodziny przemoc miała także charakter psychiczny i polegała na niedostarczaniu środków utrzymania. W świetle tych dowodów przyjęcie, że środki ze sprzedaży akcji w kapitale zakładowy (...) jest co najmniej

dowolne o ile nie bezpodstawne. A zatem, i środki uzyskane ze sprzedaży, jako skonsumowane li i jedynie przez uczestnika winny podlegać podziałowi.

Dowolnym jest również rozstrzygnięcie co do sposobu zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w Ł.. Nie wziął pod uwagę Sąd faktu, że wyprowadzka z domu w Ł. wnioskodawczyni i jej dzieci oraz późniejszy wyjazd do Włoch wywołane zostały postępowaniem uczestnika. Wnioskodawczyni też nie ma zapewnionego na terenie Polski miejsca zamieszkania i w związku z tym musiałaby wynajmować mieszkanie na co ją mnie było stać, stąd wyjazd do Włoch. Przyznanie tego składnika majątku na wyłączną własność D. R. (1) jest uzasadnione też i tym, że jak sam Sąd Rejonowy zauważa, J. K. (1) ma znikome możliwości majątkowe, co zdaniem Sądu uzasadnia rozłożenie tak minimalnej spłaty – niewiele ponad 33.000,00 zł na aż trzy lata (!) w pięciu ratach. Zdaniem skarżącej Sąd niezasadnie oddalił żądanie wnioskodawczyni o zasądzenie od niej 11.508,64 zł, albo przynajmniej połowy wartości kredytu zaciągniętego przez nią na remont budynku. Oddalając ten wniosek Sąd wskazał, że kredyt pozyskany został na remont domu, w związku z czym zwiększona została – jego kosztem wartość nieruchomości. W maju 2008 roku wnioskodawczyni wyprowadziła się zajmowanego domu i od tamtej pory sama spłaca kredyt. Skarżąca kwestionuje także motyw oddalenia wniosku D. R. (1) o ustanowienie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Sąd na uzasadnienie swojego rozstrzygnięcia wskazał jedynie, że oboje małżonkowie pracowali w okresie trwania małżeństwa i oboje w równym stopniu zajmowali się i opiekowali dziećmi. Takie ustalenie stoi w rażącej sprzeczności z dowodami o charakterze osobowym, świadków M. P. (2), córki stron I. lub jej narzeczonego P. K., jak również z wyrokami zapadłymi w sprawach karnych VII K 586/07 i VII K 1409/08. Z dowodów tych wynika, że być może J. K. (1) uzyskiwał dobre zarobki z pracy na (...)jednakże w znacznej mierze przeznaczal je na własne przyjemności i nałogi, w szczególności alkohol. Ustalenie równych udziałów stanowi sankcjonowanie przestępnych działań uczestnika i jego rażącego pogwałcenia podstawowych zasad moralnych, jakim jest obowiązek dbałości o rodzinę i dostarczania jej opieki i środków utrzymania.

Sąd Okręgowy rozważył co następuje:

Apelacja w ocenie Sądu Okręgowego była niezasadna i jako taka została oddalona w całości. W ocenie instancji odwoławczej nie zachodzi w tej sprawie żadne z naruszeń przepisów postępowania wskazane w apelacji.

Rozważania w tej materii wypada rozpocząć od stwierdzenia, że ustalony niezwykle szeroko i dokładnie stan faktyczny sprawy Sąd II instancji przyjmuje w pełni jako własny, podobnie zresztą jak dokonana przez Sąd I instancji ocenę dowodów. Wbrew bowiem temu, co zarzuca w apelacji skarżąca, Sąd Rejonowy nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów i dokonana przezeń ocena jest trafna. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału". Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Tym zasadom oceny dowodów Sąd I instancji nie uchybił. Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest niezbędne dla przyjęcia, że ocena dowodów jest dokonana prawidłowo roztrząsanie każdego wypowiedzianego przez świadka, czy stronę zdania, tego rodzaju podejście byłoby zbyt skrupulantyzmem. Nie jest też naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów wybiórcze dawanie wiary twierdzeniom jednego ze świadków czy stron, nawet pomimo negacji jego zeznań w innych fragmentach, raczej przeciwnie jest to dowód na ich wnikliwą ocenę. Sąd Rejonowy słusznie dostrzegł dokonując oceny dowodów, że zarówno same strony jak i większość świadków zainteresowana była w znacznym stopniu korzystnym dla jednej ze stron wynikiem postępowania, stąd ich zeznania traktował jako istotne o tyle jedynie, o ile były albo ze sobą zgodne (w przypadku przeciwnych stron, lub świadków z przeciwnych stron), względnie gdy znajdowały oparcie w innym materiale dowodowym, zwykle w dowodach z dokumentów. Tego rodzaju ostrożne podejście było w sprawie jak najbardziej uzasadnione, tym niemniej nie mogło ustrzec Sądu przed koniecznością dania lub odmówienia wiary w pewnych – na szczęście zwykle mało istotnych dla sprawy fragmentach tylko jednej ze stron. I w tym wypadku jednak do naruszenia

reguł oceny dowodów nie doszło, albowiem decyzje Sądu mają swoją słuszną motywację, którą i Sąd Odwoławczy aprobuje.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest zaś wykazanie – przy użyciu argumentów jurystycznych - że Sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W przypadku dowodów osobowych (zeznań świadków i stron postępowania) , przy weryfikacji których istotne znaczenie odgrywa bezpośredni kontakt składu orzekającego ze świadkiem, bądź stroną postępowania istnieją ograniczenia, jeśli chodzi o możliwość ingerencji Sądu II instancji w ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji na ich podstawie. Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Naj. z dnia 23 marca 1999 roku , III CZP , 59/99 , OSNC z 1999 roku , Z. 7-8 , poz. 124 oraz wyrok Sądu Naj. z dnia 13 listopada 2003 roku , IV CK 183/02 , Lex nr 164006). Całość argumentacji, zawartej w apelacji nie pozwalała jednak na podważenie oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji.

W szczególności nie były błędne ustalenia faktyczne wskazane w apelacji jako rzekomo dowolne, albowiem Sąd nie twierdził, że strony w równej mierze przyczyniały się do utrzymania rodziny i opieki nad dziećmi, Sąd w swoich ustaleniach jedynie opisywał przejawy tej opieki, oraz ustalał, która ze stron gdzie i kiedy pracowała. Tego typu ustalenia wynikały z materiału dowodowego, w tym z zeznań samych stron i świadków w sposób dość jednoznaczny i nie były przedmiotem kontrowersji. Natomiast zupełnie inną rzeczą jest zastosowanie tak ustalonego stanu faktycznego do oceny prawnej wniosku o ustalenie nierównych udziałów, to jest jednak już zagadnienie typowo prawne, które omówione będzie za chwilę.

Stwierdzenie Sądu że pieniądze ze zbycia akcji (...) J. K. (1)przeznaczył na zaspokojenie potrzeb rodziny nie jest dowolne, lecz wynika z analizy dowodów. W szczególności jest bezspornym, że zbył on te akcje w roku 2007, a zatem w czasie trwania małżeństwa. W tym samym mniej więcej czasie również i D. R. (1) brała pożyczkę bankową, którą jak twierdzi miała przeznaczać na remonty, a zatem z pewnością nie było tak, że między stronami istniała już wówczas wrogość i że nie łożyli oni na rodzinę i na majątek wspólny. Istniały zatem podstawy by przyjąć że w tym samym czasie, gdy D. R. (1) brała pożyczkę to i J. K. (1) sprzedał swoje akcje by razem z tych dowodów utrzymać rodzinę, W tym kontekście wiarygodnie brzmi zeznanie J. K. (1) z karty 724v. akt sprawy, który zeznał, że we wrześniu 2007 roku pogodził się z żoną, a z racji braku pieniędzy środki ze zbycia akcji przeznaczył na utrzymanie rodziny.

Co do kwoty za jaką zbyto pojazd F. (...) nie sposób zarzucić tu Sądowi Rejonowemu żadnego błędu logicznego, kwota ta wynika bowiem z umowy sprzedaży, natomiast wskazana w apelacji jako żądana do ustalenia kwota 5000 złotych jako wartość tego pojazdu, jest całkowicie nierealna i dowolna, skoro sama D. R. (1) zeznawała, że w chwili nabycia pojazdu kupili go z mężem za 2000 złotych i już wówczas był on stary, a pojazd zbyto po kilku latach jego użytkowania. Trudno więc mniemać by jego wartość mogła w ogóle wzrosnąć, przeciwnie raczej zbliżała się do wartości złomu, stąd przyjęcia przez Sąd kwoty z umowy sprzedaży tego pojazdu było zupełnie prawidłowe.

Wreszcie w kwestii nabycia skutera koloru czerwonego powiedzieć trzeba, że żadna ze stron nie przedłożyła dowodu nabycia tego pojazdu, natomiast sam fakt jego nabycia poświadcza jedynie zaświadczenie Starostwa o jego rejestracji (k. 93). Z pisma tego wynika jednak także że pojazd ten by na niego zarejestrowany jedynie dwa miesiące, co uwiarygadnia wersję o tym, że miał on wypadek i nie mógł pojazdu tego używać, wskutek czego zbył go K. S. (1), a z kolei fakt ten nakazuje uznawać zeznania samego J. K. (1)w tej materii za wiarygodne, podobnie jak depozycje jego matki i świadka K. S. (1). Skoro zaś tak, to trzeba uznać, że pojazd ten był przedmiotem darowizny ze strony matki uczestnika, a z braku odmiennego oświadczenia darczyńcy, ani sam ten przedmiot nie wszedł do majątku wspólnego, ani kwota z jego sprzedaży, albowiem tym składnikiem majątku J. K. (1)mógł swobodnie dysponować.

Pozostałe zarzuty zawarte w apelacji mają natomiast charakter raczej materialnoprawny i dotyczą oddalenia wniosku o ustalenie nierównych udziałów, przysądzenia prawa własności nieruchomości na rzecz jednej ze stron, oraz oddalenia wniosku o zwrot nakładów. I tu jednak orzeczenie Sądu I instancji było prawidłowe

Przepis art. 45 § 1 k.r. i op. stanowi, iż każdy z małżonków może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. W tym wypadku jednak kredyt zaciągnięty przez D. R. (1) zaciągnięty był jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy do majątku wspólnego i na tenże majątek wspólny wydatkowany. Nie jest to zatem nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny. Natomiast inną kwestią byłoby rozliczenie spłaconych długów, w tym zakresie jednak po pierwsze brakowało wyraźnego wniosku strony, a zatem nie zgłoszono w tym zakresie procesowego roszczenia, po drugie zaś wnioskodawczyni nie wykazała, czy w ogóle spłaciła jakąkolwiek kwotę tego kredytu, a jeśli tak to jaką. Nie mogło zatem być mowy nawet o zasądzeniu z tego tytułu żadnej kwoty.

Sąd Okręgowy akceptuje również stanowisko Sądu I instancji o braku przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o. do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym. Do uwzględnienia żądania w tym przedmiocie niezbędne jest wykazanie występowania łącznie dwóch przesłanek w postaci różnego stopnia przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego oraz ważnych powodów. Przesłanki te pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne ważne powody nie stanowią podstawy uwzględnienia żądania w oparciu o przepis art. 43 § 2 k.r.o., jeżeli stopień przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie nawet różny stopień przyczyniania się małżonków do powstania majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym ważne powody (por. postanowienie Sądu Naj. z dnia 24 kwietnia 2013 roku , IV CSK 553/12 , Lex nr 1353257). Przy takim pojmowaniu przesłanki przyczyniania się do powstania majątku, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie sposób przyjąć, by udział uczestnika w powstaniu majątku wspólnego rażąco odbiegał od udziału wnioskodawczyni. Jak bowiem wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, wnioskodawczyni przez okres wielu lat nie pracowała zawodowo, i wówczas zarabkował jedynie uczestnik, świadcząc pracę na (...). Zgromadzone dowody potwierdzają, że uczestnik angażował się też w zakup, czy potem remonty domu. Z kolei wnioskodawczyni dopiero po wielu latach małżeństwa podjęła pracę za granicą, ale i to nie w pełnym wymiarze czasowym, i choć z czasem zaczęła zarabiać lepiej to jednak twierdzenie jakby ogólnie przyczyniła się do powstania majątku wspólnego bardziej niż uczestnik nie jest uzasadnione. Gdy zaś chodzi o „ważne powody” w toku postępowania dowodowego wykazano, że uczestnik w zasadzie przez cały czas trwania małżeństwa nie stronił od alkoholu, niemniej jednak pomimo swojego nałogu angażował się w remonty domu, pracował zawodowo, a w okresach czasu, gdy wnioskodawczyni była za granicą to lepiej lub gorzej, ale jednak zajmował się też dziećmi stron. Przy braku przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o. Sąd I instancji słusznie oddalił więc żądanie wnioskodawczyni ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym i przyjął, że udziały te są równe.

Wreszcie gdy idzie o kwestię przyznania dzielonej nieruchomości uczestnikowi, Sąd I instancji uczynił słusznie dokonując podziału w taki właśnie sposób. Bezsprzecznie nieruchomości tej nie dało się podzielić fizycznie, natomiast wnioskodawczyni od samego początku nie była nią konsekwentnie zainteresowana. Uczestnik natomiast przedstawia konkretne plany życiowe, chce w tej nieruchomości zamieszkać, ma obecnie nową rodzinę, mieszka i pracuje w Polsce. Natomiast uczestniczka przebywa na stałe za granicą, podobnie jak jej dzieci. Jest mało prawdopodobne by kiedykolwiek do Polski wróciła, skoro nie utrzymuje kontaktu z nikim, nawet ze swoim pełnomocnikiem procesowym. Nawet zaś gdyby za kilkanaście lat chciała wrócić to nieruchomość dzielona w toku sprawy do tego czasu bez remontów popadłaby w całkowitą ruinę i nie miałaby już żadnej wartości. Z tego względu słusznie postąpił Sąd przyznając ją uczestnikowi, za zasądzeniem odpowiednich wpłat, które choć rozłożone na raty zostały jednak zaspokojone ustanowieniem hipoteki przymusowej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., stwierdzając obowiązek poniesienia przez każdego z uczestników kosztów związanych z ich udziałem w sprawie.